

Księga Urantii

<< [Przekaz 79](#) | [Części](#) | [Treść](#) | [Przekaz 81](#) >>

Przekaz 80

Rozprzestrzenianie się Anditów na Zachodzie

80:0.1 (889.1) CHOĆ europejski człowiek niebieski sam z siebie nie doszedł do wspaniałej cywilizacji kulturowej, dostarczył on tego biologicznego fundamentu, na którym, po tym jak jego zadamizowane odgałęzienia mieszały się z późniejszymi Anditami-najeźdźcami, wytworzył się jeden z najbardziej obiecujących gatunków ludzkich, zdolny do osiągnięcia tak dynamicznej cywilizacji, jakiej jeszcze nie było od czasów rasy fioletowej i jej następców Anditów.

80:0.2 (889.2) Współcześni ludzie biali zawierają przetrwałe resztki rasy adamicznej, wymieszanej z rasami sangikowymi, trochę rasy czerwonej i żółtej, ale najwięcej niebieskiej. We wszystkich rasach białych znajduje się znaczny procent pierwotnego gatunku Andonitów i jeszcze więcej wczesnych domieszek Nodytów.

1. Adamici wkraczają do Europy

80:1.1 (889.3) Zanim ostatni Andici zostali wypchnięci z doliny Eufratu, wielu ich braci poszło do Europy jako poszukiwacze przygód, nauczyciele, kupcy i wojownicy. We wczesnym okresie rasy fioletowej, niecka Morza Śródziemnego była zamknięta przesmykiem gibraltarskim i sycylijskim pomostem lądowym. Nieco bardzo wczesnego handlu morskiego prowadzono na tych jeziorach śródlądowych, gdzie ludzie niebiescy z północy i Saharyjczycy z południa spotykali Nodytów i Adamitów ze wschodu.

80:1.2 (889.4) Na obszarze wschodniej niecki Morza Śródziemnego Nodyci założyli jedną ze swoich najbardziej żywotnych kultur i z jej centrów przenikali nieco do Europy południowej, ale zwłaszcza do Afryki północnej. Szerokogłowi, syryjscy Nodyci-Andonici, od dawna zajmowali się garncarstwem i rolnictwem w ich osadnictwie, w powoli wznoszącej się delcie Nilu. Sprowadzali także owce, kozy, bydło i inne zwierzęta domowe i znacznie udoskonaliли metalurgię; Syria była wtedy centrum tego rzemiosła.

80:1.3 (889.5) Przez ponad trzydzieści tysięcy lat Mezopotamczycy wciąż napływali do Egiptu, ciągłym strumieniem, niosąc ze sobą swoją sztukę i kulturę, wzbogacając nimi dolinę Nilu. Jednak napływ dużej ilości ludów saharyjskich znacznie zdegenerował tę wczesną cywilizację położoną wzdłuż Nilu, tak, że jakieś piętnaście tysięcy lat temu Egipt osiągnął najniższy poziom swej kultury.

80:1.4 (889.6) Jednak w okresie wcześniejszym Adamici nie napotykali zbyt wielu przeszkód w swojej migracji na zachód. Sahara była rozległym pastwiskiem, z rozrzuconymi szeroko po niej pasterzami i rolnikami. Saharyjczycy nigdy nie zajmowali się wytwórczością, ani też nie budowali miast. Stanowili grupę indygo-czarną, która zawierała znaczne domieszki wymarłej rasy zielonej i pomarańczowej. Jednak dostali bardzo małą ilość dziedzictwa fioletowego, zanim wypiętrzenie lądu i zmiana kierunku niosących deszcz wiatrów rozproszyły resztki tej, rozwijającej się pomyślnie, pokojowej cywilizacji.

80:1.5 (890.1) Większość ras ludzkich posiada domieszkę krwi Adama, jednak niektóre rasy otrzymały jej więcej niż inne. Mieszane rasy Indii i ciemniejsze ludy Afryki nie pociągały Adamitów. Mieszaliby się chętnie z człowiekiem czerwonym, gdyby nie był znacznie oddalony w Amerykach i byli przychylnie nastawieni do człowieka żółtego, ale podobnie trudno im było dotrzeć do niego w odległej Azji. Kiedy zatem kierowała nimi chęć przygody czy też altruizm albo gdy byli wypychani z doliny Eufratu, zupełnie naturalnie pragnęli łączyć się z niebieskimi rasami Europy.

80:1.6 (890.2) Dominujący w Europie człowiek niebieski nie miał praktyk religijnych, które mogłyby odstręczać migrujących wcześniej Adamitów a istniał również silny pociąg seksualny między rasą fioletową a niebieską. Najlepsi ludzie niebiescy uważali za wielki zaszczyt kojarzenie się z Adamitami. Każdy niebieski mężczyzna żywił ambicje, aby być tak zręcznym i utalentowanym, żeby mógł zdobyć serce jakiejś kobiety Adamitki, z kolei najwyższym

pragnieniem nadrzędnych kobiet niebieskich było zwrócenie na siebie uwagi Adamity.

80:1.7 (890.3) Migrujący synowie Edenu powoli łączyli się z zaawansowanymi grupami ludzi z rasy niebieskiej, ożywiając ich zwyczaje kulturowe, w międzyczasie tępiąc bezlitośnie resztki rasy neandertalskiej. Taka metoda mieszania rasowego, połączona z eliminacją odmian podrzędnych, wydała tuzin czy więcej grup męźnych i rozwojowych, zaawansowanych ludzi niebieskich, jedną z tych grup nazwaliście kromaniońską.

80:1.8 (890.4) Wiele było różnych powodów, z których ważniejszym były lepsze szlaki migracyjne, że wczesne fale kultury mezopotamskiej torowały sobie drogę prawie wyłącznie do Europy. Takie właśnie okoliczności tworzyły warunki wstępne powstania współczesnej cywilizacji europejskiej.

2. Zmiany klimatyczne i geologiczne

80:2.1 (890.5) Wczesne rozprzestrzenianie się rasy fioletowej po Europie zostało przerwane przez pewne, raczej gwałtowne zmiany klimatyczne i geologiczne. Wraz z cofaniem się północnych tarcz lodowych, nasycone deszczem wiatry zachodnie zmieniły kierunek na północny, zamieniając stopniowo rozległe, pasterskie rejony Sahary w jałową pustynię. Susza ta rozproszyła niskich brunetów o ciemnych oczach, ale podłużnych głowach, mieszkających na wielkim płaskowyżu Sahary.

80:2.2 (890.6) Czystsze elementy rasy indygo poszły na południe, do lasów Afryki centralnej, gdzie pozostają od tamtego czasu. Bardziej wymieszane grupy rozprzestrzeniły się w trzech kierunkach. Zaawansowane plemiona poszły na zachód, migrując do Hiszpanii a stamtąd do przyległych do niej części Europy, tworząc zaczątek późniejszej rasy śródziemnomorskiej, długogłowych brunetów. Najmniej progresywna grupa migrowała ze wschodniej części płaskowyżu Sahary do Arabii, a stamtąd poprzez północną Mezopotamię i Indie do odległego Cejlonu. Grupa centralna przesunęła się na północ i wschód, do doliny Nilu i Palestyny.

80:2.3 (890.7) Takie właśnie drugorzędne podłoże sangikowe określa pewien stopień pokrewieństwa pomiędzy współczesnymi narodami, rozrzuconymi od Dekanu, przez Iran, Mezopotamię, aż do obu wybrzeży Morza Śródziemnego.

80:2.4 (890.8) Mniej więcej w czasie tych zmian klimatycznych w Afryce, Anglia odłączyła się od kontynentu a Dania wyłoniła się z morza, podczas gdy przesmyk gibraltarski, chroniący zachodni basen Morza Śródziemnego otworzył się wskutek trzęsienia ziemi i to śródlądowe jezioro szybko podniosło się do poziomu Oceanu Atlantyckiego. Wkrótce zanurzył się sycylijski pomost lądowy, tworząc jedno Morze Śródziemne, połączone z Oceanem Atlantyckim. Ten naturalny kataklizm zatopił dziesiątki osad ludzkich i przyniósł największe straty w ludziach, na skutek potopu, w całej światowej historii.

80:2.5 (891.1)

To zalanie basenu Morza Śródziemnego natychmiast zahamowało parcie Adamitów na zachód, podczas gdy wielki napływ Saharyjczyków zmusił Adamitów do szukania ujścia dla swej, narastającej populacji na północ i na wschód od Edenu. Gdy potomkowie Adama szli na północ, z dolin Tygrysu i Eufratu, napotkali przeszkody górskie i poszerzone wtedy Morze Kaspijskie. I przez wiele pokoleń Adamici polowali, paśli stada i uprawiali ziemię wokół swoich osad rozrzuconych po Turkiestanie. Powoli, ci wspaniali ludzie rozszerzali swoje terytorium na Europę. Teraz jednak Adamici wkraczają do Europy od wschodu i znajdują kulturę człowieka niebieskiego o tysiące lat opóźnioną w porównaniu z azjatycką, jako że region ten był prawie zupełnie pozbawiony kontaktu z Mezopotamią.

3. Kromanioński człowiek niebieski

80:3.1 (891.2)

Pradawne centra kultury człowieka niebieskiego zlokalizowane były wzdłuż rzek Europy, jednak tylko Somma płynie wciąż tym samym korytem, jakim płynęła w czasach przed zlodowaceniem.

80:3.2 (891.3)

Mówimy o człowieku niebieskim jako dominującym na kontynencie europejskim, ale istniały wtedy dziesiątki odmian rasowych. Nawet trzydzieści pięć tysięcy lat temu europejskie rasy niebieskie były ludami bardzo zmieszanymi, noszącymi cechy zarówno ras czerwonych jak i żółtych, podczas gdy na wybrzeżach

Atlantyku oraz w regionach obecnej Rosji wchłonęły one znaczną ilość krwi Andonitów; na południu z kolei miały styczność z ludami Sahary. Nie ma jednak sensu wyliczać tych wielu grup rasowych.

80:3.3 (891.4) Cywilizacja europejska tego, wczesnego okresu poadamicznego, była unikalną mieszanką wigoru i sztuki człowieka niebieskiego, w połączeniu z twórczą wyobraźnią Adamitów. Ludzie niebiescy byli rasą o znacznym wigorze, jednak znacznie zaniżyli kulturowy i duchowy status Adamitów. Tym ostatnim bardzo trudno było narzucić swą religię Kromaniończykom, ze względu na powszechną u wielu Adamitów tendencję do oszukiwania i deprawowania panien. Przez dziesięć tysięcy lat religia w Europie pozostawała wyjątkowo opóźniona w porównaniu z jej rozwojem w Indiach i Egipcie.

80:3.4 (891.5) Ludzie niebiescy byli zupełnie uczciwi we wszystkich swych poczynaniach i całkiem obce im były seksualne występki mieszanych Adamitów. Szanowali państwo a poligamię praktykowali tylko wtedy, kiedy w wyniku wojny brakowało mężczyzn.

80:3.5 (891.6) Kromaniończycy byli dzielną i dalekowzroczą rasą. Posiadali dobre metody wychowywania dzieci. Oboje rodzice zajmowali się tym a korzystano także w pełni z pomocy starszych dzieci. Każde dziecko było starannie nauczane dbałości o jaskinie, rzemiosła i obróbki krzemienia. W młodym wieku kobiety były już bardzo biegłe w sztukach domowych i w prymitywnym rolnictwie, podczas gdy mężczyźni byli zręcznymi myśliwymi i odważnymi wojownikami.

80:3.6 (891.7) Ludzie niebiescy byli myśliwymi, rybakami i zbieraczami pożywienia, byli też wspaniałymi skutnikami. Robili siekiery kamienne, ścinali drzewa, wznosili długie chaty częściowo wpuszczone w grunt, pokryte dachem ze skór. Na Syberii żyją plemiona, które nadal budują podobne chaty. Południowi Kromaniończycy żyli zazwyczaj w jaskiniach i grotach.

80:3.7 (892.1) Podczas surowej zimy nierzadko zdarzało się zamarznąć na śmierć ich wartownikom, stojącym nocą na straży u wejścia do jaskini. Mieli odwagę, ale nade wszystko byli artystami; domieszka adamiczna szybko ożywiła ich twórczą wyobraźnię. Około piętnaście tysięcy lat temu sztuka człowieka niebieskiego osiągnęła swój najwyższy poziom, tuż przed tym okresem, kiedy rasy o ciemniejszej skórze szły z Afryki na północ, poprzez Hiszpanię.

80:3.8 (892.2) Około piętnaście tysięcy lat temu lasy alpejskie rozpościerały się szeroko. Myśliwi europejscy zmuszeni byli iść w doliny rzeczne i na wybrzeża morskie, na skutek tych samych nacisków klimatycznych, które zmieniły światowe obszary pomyślnych łowów w suche i jałowe pustynie. Kiedy deszczowe wiatry skrzyły na północ, rozległe pastwiska Europy pokryły się lasami. Te wielkie i stosunkowo nagłe zmiany klimatyczne zmusiły ludy Europy do przekształcenia się z myśliwych otwartych przestrzeni w pasterzy i w pewnym stopniu rybaków oraz rolników.

80:3.9 (892.3) Takie zmiany, podczas gdy ożywiły kulturę, przyczyniły się do pewnej regresji biologicznej. We wcześniejszej epoce polowań, zaawansowane plemiona zawierały małżeństwa z wyższymi typami jeńców wojennych i zawsze zabijały tych, których uważano za

podrzednych. Kiedy jednak zaczęto zakładać osady, zajmować się rolnictwem i handlem, zaczęto oszczędzać wielu podrzednych jeńców na niewolników. Właśnie potomstwo owych niewolników tak bardzo później pogorszyło cały gatunek kromanioński. Ten upadek kultury trwał, aż przyszedł świeży impuls ze wschodu, kiedy ostatnia i masowa inwazja Mezopotamczyków rozlała się po Europie, szybko wchłaniając kromanioński typ i kulturę oraz zapoczątkowując cywilizację ras białych.

4. Najazd Anditów na Europę

80:4.1 (892.4) Chociaż Andici wlewali się do Europy ciągłym strumieniem, ich głównych najazdów było siedem; ostatnie z nich przyszły na koniach w trzech wielkich falach. Niektórzy Andici weszli do Europy przez wyspy egejskie i szli w górę doliny Dunaju, jednak większość wcześniejszych i czystszych rodów migrowała do północno-zachodniej Europy szlakiem północnym, przez pastwiska Wołgi i Donu.

80:4.2 (892.5) Pomiedzy trzecią a czwartą inwazją Anditów, horda Andonitów weszła do Europy z północy, idąc z Syberii szlakiem rzek rosyjskich i nad Bałtykiem. Zostali oni natychmiast wchłonięci przez północne plemiona Anditów.

80:4.3 (892.6) Wcześniejsze ekspansje czystszej rasy fioletowej były znacznie bardziej pokojowe niż ich późniejszych, andickich potomków, na wpół wojskowych miłośników podbojów. Adamici byli

pokoju, Nodyci wojowniczy. Połączenie tych ras, zmieszanych później z rasami sangikowymi, wytworzyło zdolnych, wojowniczych Anditów, którzy dokonywali podbojów wojskowych.

80:4.4 (892.7) Koń był tym czynnikiem ewolucyjnym, który zdecydował o opanowaniu Zachodu przez Anditów. Koń dał rozprzestrzeniającym się Anditom niespotykaną jak dotąd przewagę, polegającą na ruchliwości, dzięki czemu ostatnie grupy Anditów-kawalerzystów posuwały się szybko wokół Morza Kaspijskiego i opanowały całą Europę. Wszystkie poprzednie fale Anditów posuwały się naprzód tak wolno, że miały tendencje do dezintegracji na większych odległościach od Mezopotamii. Jednak ostatnie ich fale szły tak szybko, że dotarły do Europy jako zwarte grupy, wciąż zachowując pewien stopień zaawansowanej kultury.

80:4.5 (893.1) Cały zamieszkały świat, oprócz Chin i rejonu Eufratu, dokonał znikomego tylko postępu kulturowego przez dziesięć tysięcy lat, aż do tego czasu, gdy pojawiła się szybka jazda Anditów-kawalerzystów, w szóstym i siódmym tysiącleciu przed Chrystusem. Jak szli na zachód przez niziny rosyjskie, wchłaniając najlepszych ludzi niebieskich i tępiąc najgorszych, złączyli się w jeden naród. To oni byli przodkami tak zwanych ras nordyckich, protoplastami narodów skandynawskich, niemieckich i anglosaskich.

80:4.6 (893.2) Niewiele trzeba było czasu na wchłonięcie przez Anditów wyższych odgałęzień niebieskich na obszarze całej Europy północnej. Tylko w Laponii (i do pewnego stopnia w Bretanii) starsi Andonici zdolali zachować nieco pozorów tożsamości.

5. Podbój Europy północnej przez Anditów

80:5.1 (893.3) Plemiona Europy północnej wciąż były wzmacniane i doskonalone przez ciągły napływ wędrowców z Mezopotamii, ciągnących przez Turkiestan i południowe regiony Rosji, a kiedy ostatnie fale kawalerii Anditów ogarnęły Europę, było w niej więcej ludzi z dziedzictwem andickim niż można ich było znaleźć w całej reszcie świata.

80:5.2 (893.4) Przez trzy tysiące lat wojskowe dowództwo Anditów północnych mieściło się w Danii. Z tego, centralnego punktu wychodziły kolejne fale podbojów, które stawały się coraz mniej andickie a coraz bardziej białe, kiedy z upływem wieków mezopotamscy zdobywcy ostatecznie wymieszali się z ludami podbijanymi.

80:5.3 (893.5) Chociaż człowiek niebieski został wchłonięty na północy i ostatecznie uległ białym kawalerzystom-najeźdźcom, którzy przenikali południe, zaawansowane plemiona mieszanej rasy białej napotkały zaciekle i długotrwały opór Kromaniończyków; jednak wyższa inteligencja i coraz większe rezerwy biologiczne pomogły tym plemionom zetrzeć z powierzchni ziemi starszą rasę.

80:5.4 (893.6) Decydujące zmagania pomiędzy człowiekiem białym a człowiekiem niebieskim miały miejsce w dolinie Sommy. Tutaj kwiat rasy niebieskiej walczył zawzięcie z posuwającymi się na południe

Anditami i przez ponad pięćset lat ci Kromaniończycy skutecznie bronili swych terytoriów, zanim ulegli wyższej strategii militarnej białych najeźdźców. Thor, zwycięski dowódca wojsk północy w rozstrzygającej bitwie nad Sommą, został bohaterem białych plemion północnych a później przez niektóre z nich czczony był jako bóg.

80:5.5 (893.7) Te punkty oporu człowieka niebieskiego, które trzymały się najdłużej, znajdowały się w południowej Francji, jednak ostatni poważniejszy opór wojskowy został przełamany w dolinie Sommy. Dalszy podbój następował przez przenikanie handlowe, nacisk populacji wzdłuż rzek oraz przez nieustanne małżeństwa wzajemne z wyższymi jednostkami, połączone z bezlitosną eksterminacją podrzędnych.

80:5.6 (893.8) Kiedy rada starszych plemienia Anditów orzekła o nieprzydatności podrzędnego jeńca, był on w trakcie skomplikowanej ceremonii oddawany kapłanowi-szamanowi, który odprowadzał go do rzeki i dokonywał obrzędów inicjacji do „szczęśliwych terenów myśliwskich” – śmiertelnego zanurzenia. W ten sposób biali najeźdźcy Europy tępił wszystkich, którzy się nie asymilowali odpowiednio szybko do ich własnych szeregów i w taki sposób przyszedł koniec człowieka niebieskiego, i przyszedł szybko.

80:5.7 (893.9) Kromanioński człowiek niebieski stanowi biologiczne podłoże współczesnych ras europejskich, jednak przetrwał on tylko jako wchłonięty przez masę późniejszych, męźnych zdobywców jego ojczyzny. Rasa niebieska dała wiele silnych cech i sporo fizycznego wigoru białym rasom Europy, ale humor i wyobraźnia mieszanych

ludów europejskich pochodzą od Anditów. To andicko-niebieskie połączenie wydało północne rasy białe i spowodowało natychmiastowe osłabienie cywilizacji Anditów – zahamowanie typu przejściowego. W końcu utajona wyższość tych północnych barbarzyńców objawiła się sama i osiągnęła kulminację w dzisiejszej cywilizacji europejskiej.

80:5.8 (894.1) Do roku 5000 p.n.e. rozwijające się rasy białe panowały na całym obszarze Europy północnej, razem z północnymi Niemcami, północną Francją i Wyspami Brytyjskimi. Europa centralna znajdowała się jakiś czas pod kontrolą człowieka niebieskiego i okrągłogłowych Andonitów. Ci ostatni mieszkali głównie w dolinie Dunaju i nigdy nie zostali zupełnie wyrugowani przez Anditów.

6. Andici w dolinie Nilu

80:6.1 (894.2) Po ostatnich migracjach Anditów, kultura w dolinie Eufratu podupadła a główne centrum cywilizacji przesunęło się do doliny Nilu. Egipt został spadkobiercą Mezopotamii, stając się główną siedzibą najbardziej na Ziemi zaawansowanej grupy ludzkiej.

80:6.2 (894.3) Dolina Nilu zaczęła cierpieć wskutek powodzi na krótko przed dolinami Mezopotamii, ale jej mieszkańcom wiodło się znacznie lepiej. Wcześniejsze zahamowanie wyrównane zostało z nadwyżką ciągłym napływem emigrantów andickich, tak, że kultura

Egiptu, choć naprawdę wywiedziona z rejonu Eufratu, wydawała się wyprzedzać swe źródło. Tym niemniej w roku 5000 p.n.e., w okresie powodzi w Mezopotamii, było w Egipcie siedem oddzielnych grup ludzkich; wszystkie z nich, oprócz jednej, przybyły z Mezopotamii.

80:6.3 (894.4) Kiedy nastąpił ostatni exodus z doliny Eufratu, Egipt miał szczęście pozyskać bardzo wielu, wyjątkowo utalentowanych artystów i rzemieślników. Ci andiccy rzemieślnicy czuli się w Egipcie jak u siebie w domu, dlatego, że byli gruntownie obeznani z życiem rzeki, z jej powodziami, irygacjami i sezonami suchymi. Korzystali z zacisznej lokalizacji doliny Nilu; byli tam znacznie mniej narażeni na wrogie najazdy i ataki, niż w dolinie Eufratu. Przyczynili się również znacznie do rozwoju metalurgicznych kunsztów Egipcjan. Przerabiali tutaj rudę żelazną pochodzącą z Góry Synaj, zamiast z rejonów Morza Czarnego.

80:6.4 (894.5) Bardzo wcześnie Egipcjanie pogrupowali swoje miejskie bóstwa w skomplikowany, narodowy system bogów. Rozwinęli zaawansowaną teologię i mieli równie rozbudowane a jednak uciążliwe kapłaństwo. Kilku różnych przywódców próbowało ożywić resztki wczesnego nauczania religijnego Setytów, ale ich wysiłki miały krótki żywot. Andici budowali pierwsze struktury kamienne w Egipcie. Pierwsza i najwspanialsza piramida kamienna została wzniesiona przez Imhotepa, andickiego geniusza architektonicznego, kiedy był także premierem. Przedtem budowano budynki z cegły i chociaż wiele budowli kamiennych było wznoszone w różnych

częściach świata, ta była pierwszą w Egipcie. Jednak po czasach tego, wielkiego architekta sztuka budowlana stopniowo podupadała.

80:6.5 (894.6) Ta epoka wspaniałej kultury została przerwana przez walki wewnętrzne w dolinie Nilu a niebawem kraj został ogarnięty, podobnie jak i Mezopotamia, przez podrzędne plemiona z nieprzyjaznej Arabii i przez czarnych z południa. W rezultacie tego, przez ponad pięćset lat postęp społeczny ulegał stopniowemu spowolnieniu.

7. Andici z wysp Morza Śródziemnego

80:7.1 (895.1) W okresie schyłku kultury w Mezopotamii, na wyspach wschodniej części Morza Śródziemnego istniała przez pewien czas zaawansowana cywilizacja.

80:7.2 (895.2) Około 12.000 lat p.n.e., wspaniałe plemię Anditów migrowało na Kretę. Była to jedyna wyspa zamieszkała tak wcześnie przez podobnie zaawansowaną grupę ludzką, a upłynęło prawie dwa tysiące lat, zanim potomkowie tych marynarzy rozprzestrzenili się na sąsiednie wyspy. W skład tej grupy wchodziłi Andici o wąskich głowach i drobnej posturze, którzy zawierali związki małżeńskie z vaniczną grupą północnych Nodytów. Nikt z nich nie przekraczał metra osiemdziesiąt wzrostu i zostali dosłownie zepchnięci z kontynentu przez swych wyższych wzrostem a podrzędnych współbraci. Ci kreteńscy imigranci byli bardzo biegli we włókiennictwie, metalurgii, garncarstwie, instalacjach wodno-

kanalizacyjnych i używaniu kamienia jako materiału budowlanego. Używali pisma a utrzymywali się z pasterstwa i rolnictwa.

80:7.3 (895.3) Prawie dwa tysiące lat po zasiedleniu Krety, grupa potomków Adamsona, ludzi wysokiego wzrostu, utorowała sobie drogę do Grecji przez wyspy północne, przybywając do niej prawie bezpośrednio ze swej górzystej ojczyzny, położonej na północ od Mezopotamii. Tych przodków Greków prowadził na zachód Sato, potomek Adamsona i Ratty w linii prostej.

80:7.4 (895.4) Ta grupa, która w końcu osiedliła się w Grecji, składała się z trzystu siedemdziesięciu pięciu wybranych i zaawansowanych ludzi i stanowiła końcówkę drugiej cywilizacji Adamsonitów. Ci dalecy potomkowie Adamsona posiadali najbardziej wartościowe cechy wyłaniających się ras białych. Zaliczali się do klasy wysoce intelektualnej a z fizycznego punktu widzenia byli najpiękniejszymi ludźmi od czasów pierwszego Edenu.

80:7.5 (895.5) Niebawem Grecja i rejon Wysp Egejskich przejęły spuściznę Mezopotamii i Egiptu, jako centrum handlu, sztuki i kultury Zachodu. Jednak tak samo jak w Egipcie, znowu praktycznie cała sztuka i nauka świata egejskiego wywodziła się z Mezopotamii, za wyjątkiem kultury adamsonicznych prekursorów Greków. Cała sztuka i geniusz tych późniejszych narodów są bezpośrednim dziedzictwem potomków Adamsona, pierwszego syna Adama i Ewy oraz jego nadzwyczajnej drugiej żony, wywodzącej się w linii prostej od czysto nodyckiego personelu Księcia Caligastii. Nic w tym dziwnego, że Grecy mają tradycje mitologiczne, mówiące o ich bezpośrednim pochodzeniu od bogów i istot nadludzkich.

80:7.6 (895.6) Cały region egejski przeszedł pięć odrębnych stadiów kulturowych, każde kolejne mniej duchowe niż stadium poprzedzające i wkrótce przeminęła chwalebna epoka sztuki; załamała się pod wagą gwałtownie rozmnażających się, miernych potomków niewolników naddunajskich, sprowadzonych przez późniejsze pokolenia Greków.

80:7.7 (895.7) To właśnie w tej epoce doszedł na Krecie do szczytu popularności *kult matki*, wyznawany przez potomków Kaina. Kult ten gloryfikował Ewę w religijnych praktykach „wielkiej matki”. Wizerunki Ewy były wszędzie. Tysiące publicznych świątyn wzniesiono na terenie Krety i Azji Mniejszej. I ten kult matki przetrwał aż do czasów Chrystusa i został później włączony do wczesnej religii chrześcijańskiej, pod pozorem gloryfikacji i czczenia Marii, ziemskiej matki Jezusa.

80:7.8 (895.8) Około roku 6500 p.n.e., nastąpił wielki schyłek duchowego dziedzictwa Anditów. Potomkowie Adama byli szeroko rozproszeni i zostali praktycznie wchłonięci przez starsze, liczniejsze rasy ludzkie. I ta dekadencja cywilizacji Anditów, razem z zanikiem ich standardów religijnych, pozostawiłaubożale duchowo ludy świata w żałosnym stanie.

80:7.9 (896.1) Do roku 5000 p.n.e. trzy najczystsze grupy potomków Adama znajdowały się w Sumerze, Europie północnej i Grecji. Cała Mezopotamia zaczęła się powoli degenerować na skutek napływającego do niej strumienia mieszanych, ciemniejszych ras, przenikających z Arabii. I przybycie tych podrzędnych ludów

przyczyniło się dodatkowo do wyrzucenia za granicę biologicznych i kulturalnych pozostałości Anditów. Z całego tego Żyznego Półksiężycza, co więksi ryzykanci wylewali się na zachód, ku wyspom. Ci emigranci uprawiali zarówno zboża jak i warzywa i prowadzili ze sobą udomowione zwierzęta.

80:7.10 (896.2) Około roku 5000 p.n.e., potężny zastęp zaawansowanych Mezopotamczyków wyruszył z doliny Eufratu i osiedlił się na Cyprze; cywilizacja ta została zniszczona mniej więcej dwa tysiące lat później przez hordy barbarzyńców z północy.

80:7.11 (896.3) Inna wielka kolonia osiedliła się nad Morzem Śródziemnym, tam, gdzie później powstała Kartagina. Z Afryki północnej wkroczyła do Hiszpanii znaczna liczba Anditów i później, w Szwajcarii, mieszała się ze swymi braćmi, którzy wcześniej przybyli do Italii z Wysp Egejskich.

80:7.12 (896.4) Kiedy podczas schyłku kulturowego Egipt podzielił los Mezopotamii, sporo zdolniejszych, zaawansowanych rodzin uciekło na Kretę, wzmacniając tym samym już uprzednio zaawansowaną cywilizację. Kiedy przybycie podrzędnych grup ludzkich z Egiptu zagrażało później cywilizacji Krety, bardziej oświecone rodziny przeniosły się na zachód, do Grecji.

80:7.13 (896.5) Grecy nie tylko byli wielkimi nauczycielami i artystami, byli też wielkimi handlowcami i kolonizatorami świata. Zanim ulegli zalewowi miernoty, która w końcu wchłonęła ich sztukę i handel, udało im się założyć tak wiele placówek kultury na zachodzie, że

znaczna większość osiągnąć wczesnej cywilizacji greckiej przetrwała w późniejszych narodach Europy południowej, a wielu mieszanych potomków Adamsonitów przyłączyło się do plemion mieszkających na tym kontynencie.

8. Andonici naddunajscy

80:8.1 (896.6) Z doliny Eufratu ludy andickie migrowały na północ, do Europy i tam się mieszały z człowiekiem niebieskim, jak również na zachód do regionów Morza Śródziemnego, żeby się zmieszać z pozostałościami Saharyjczyków, połączonych z południowym człowiekiem niebieskim. I te dwie gałęzie rasy białej były i nadal są przedzielone pasem szerokogłowych, przetrwałych w górach wcześniejszych plemion Andonitów, które od dawna zamieszkiwały te centralne regiony.

80:8.2 (896.7) Ci potomkowie Andona rozproszeni byli na znacznej części górskich regionów Europy centralnej i południowo-wschodniej. Często byli zasilani przez przybyszów z Azji Mniejszej, z tego rejonu, który zamieszkiwali w znacznej liczbie. Starożytni Hetyci wywodzą się bezpośrednio z gatunku andonicznego, ich jasne skóry i szerokie głowy były charakterystyczne dla tej rasy. Domieszki te nosili w sobie przodkowie Abrahama, co miało znaczny wpływ na charakterystyczny wygląd twarzy jego późniejszych, żydowskich potomków, którzy choć mieli kulturę i religię wywodzącą się od

Anditów, mówili bardzo odmiennym językiem. Ich narzecze było wyraźnie andoniczne.

80:8.3 (897.1) Plemiona, które mieszkały w domach wzniesionych na słupach lub długich palach na jeziorach Włoch, Szwajcarii i południowej Europy, były dalekimi obrzeżami migracji afrykańskiej, egejskiej a zwłaszcza naddunajskiej.

80:8.4 (897.2) Plemiona naddunajskie składały się z Andonitów, rolników i pasterzy, którzy weszli do Europy przez półwysep bałkański i posuwali się powoli na północ doliną Dunaju. Zajmowali się garncarstwem i uprawiali ziemię, lubili mieszkać w dolinach. Najbardziej na północ wysuniętą osadą plemion naddunajskich było Liege w Belgii. Plemiona te degenerowały się gwałtownie, kiedy się oddalały od centrum i źródeł swej kultury. Najlepsze wyroby garncarskie są wytworem ich wczesnego osadnictwa.

80:8.5 (897.3) W rezultacie działalności misjonarzy z Krety, plemiona naddunajskie zostały czcicielami matki. Plemiona te połączyły się później z grupami Andonitów żeglarzy, którzy przyплыли na łodziach z wybrzeży Azji Mniejszej i którzy także byli czcicielami matki. Większość centralnej Europy była w ten sposób od dawna zasiedlona przez mieszane typy szerokogłowych ras białych, które praktykowały kult matki i religijny obrzęd kremacji zmarłych, gdyż było zwyczajem czcicieli matki palić swoich zmarłych w chatkach kamiennych.

9. Trzy rasy białe

80:9.1 (897.4) Mieszanki rasowe, które znajdowały się w Europie pod koniec migracji Anditów, generalnie dzielą się na trzy następujące rasy białe:

80:9.2 (897.5) 1. *Północna rasa biała*. Ta, tak zwana rasa nordycka, składała się pierwotnie z człowieka niebieskiego z dodatkiem Andity, ale zawierała także znaczną ilość krwi andonicznej, razem z mniejszymi dodatkami czerwonych i żółtych Sangików. Północne rasy białe zawierają tym samym cztery najbardziej wartościowe gatunki ludzkie. Jednak najwięcej w nich było dziedzictwa człowieka niebieskiego. Typowy, wczesny nordyk był długogłowy, wysoki i blondyn. Ale już dawno temu rasa ta została dokładnie wymieszana ze wszystkimi odgałęzieniami ludów białych.

80:9.3 (897.6) Prymitywną kulturę Europy, jaką napotkali nordyccy najeźdźcy, tworzyły degenerujące się plemiona naddunajskie, zmieszane z człowiekiem niebieskim. Kultura nordycko-duńska i dunajsko-andoniczna spotkały się i mieszały nad Renem, o czym świadczy istnienie dwu grup rasowych w dzisiejszych Niemczech.

80:9.4 (897.7) Nordycy sprzedawali bursztyn z wybrzeży Bałtyku i rozbudowali szeroką wymianę handlową z ludźmi szerokogłowymi znad doliny Dunaju, idącą przez przełęcz Brenner. Tak długi kontakt z plemionami naddunajskimi doprowadził ludy północy do kultu matki i przez kilka tysięcy lat kremacja zmarłych była prawie powszechną praktyką na obszarze Skandynawii. Wyjaśnia to, dlaczego nie znajduje się szczątków wcześniejszych ras białych – choć ludzi tych grzebano w całej Europie – tylko ich popioły w urnach kamiennych lub glinianych. Ci biali ludzie budowali domy, nigdy nie

żyli w jaskiniach. I to znów wyjaśnia, dlaczego tak mało jest śladów wczesnej kultury białego człowieka, chociaż poprzedzający go typ kromaniński jest dobrze i bezpiecznie zachowany w jaskiniach i grotach. W Europie północnej niejako istnieje jednego dnia prymitywna kultura upadających plemion naddunajskich i człowieka niebieskiego, a następnego dnia z nagłą pojawia się bardzo zaawansowany człowiek biały.

80:9.5 (897.8) 2. *Centralna rasa biała*. Chociaż ta grupa ludzka zawierała domieszki niebieskie, żółte i andickie, jest ona zasadniczo andoniczna. Są to ludzie szerokogłowi, śniadzi i krępi. Wbijają się klinem między rasę nordycką a śródziemnomorską, z rozległą bazą klina w Azji i wierzchołkiem przenikającym wschodnią Francję.

80:9.6 (898.1) Przez ponad dwadzieścia tysięcy lat Andonici spychani byli przez Anditów coraz dalej na północ Azji centralnej. Około 3000 lat p.n.e., coraz większa susza zmusiła Andonitów do powrotu do Turkiestanu. To andonickie parcie na południe trwało ponad tysiąc lat a będąc rozdzielane przez morze Kaspijskie i Czarne, wnikało do Europy drogą zarówno przez Bałkany jak i przez Ukrainę. Inwazja ta niosła w sobie resztę grup potomków Adamsona a w swej drugiej połowie znaczną liczbę irańskich Anditów, jak również wielu potomków kapłanów setyckich.

80:9.7 (898.2) Do roku 2500 p.n.e., zachodnie parcie Andonitów dotarło do Europy. I to zalenie, przez barbarzyńców ze wzgórz Turkiestanu, całej Mezopotamii, Azji Mniejszej i dorzecza Dunaju stanowiło jak dotąd najpoważniejszy i najtrwalszy kulturalny regres. Najeźdźcy ci wyraźnie zandonizowali naturę europejskich ras

centralnych, które od tego czasu pozostają tak charakterystycznie alpejskie.

80:9.8 (898.3) 3. *Południowa rasa biała*. Ta śródziemnomorska rasa brunetów składa się z mieszanki Andity i człowieka niebieskiego, z mniejszą niż na północy domieszką andoniczną. Grupa ta wchłonęła również, poprzez Saharyjczyków, znaczną część drugorzędnej krwi sangikowej. W późniejszym okresie ta południowa grupa rasy białej dostała zastrzyk silnych elementów andickich, pochodzących ze wschodniej części basenu śródziemnomorskiego.

80:9.9 (898.4) Andici nie przeniknęli jednak na wybrzeża śródziemnomorskie, aż do czasów wielkiej inwazji koczowników 2500 p.n.e. Komunikacja lądowa i handel przestały prawie funkcjonować w tych wiekach, gdy koczownicy najechali wschodnie rejony śródziemnomorskie. To zakłócenie ruchu lądowego spowodowało znaczny rozwój komunikacji i handlu morskiego; śródziemnomorski handel morski osiągnął szczyt swego rozwoju około cztery i pół tysiąca lat temu. I ten rozwój ruchu morskiego przyniósł gwałtowne rozprzestrzenianie się potomków Anditów na wszystkie terytoria nabrzeżne basenu śródziemnomorskiego.

80:9.10 (898.5) Takie rasowe mieszanki kładły fundamenty pod południową rasę europejską, najbardziej ze wszystkich zmieszaną. I od tamtych czasów rasa ta otrzymywała jeszcze dodatkowe domieszki, zwłaszcza niebiesko-żółto-andickich ludów Arabii. Ta śródziemnomorska rasa jest faktycznie tak bardzo zmieszana z otaczającymi ludami, że jest z pozoru nieodróżnialna jako oddzielny gatunek, ale generalnie jej członkowie są niscy, długogłowi i bruneci.

80:9.11 (898.6) Andici usunęli ludzi niebieskich z północy, poprzez wojny i małżeństwa, ale na południu ludzie niebiescy przetrwali w znacznej liczbie. Baskowie i Berberowie reprezentują dwie przetrwałe gałęzie tej rasy, ale nawet te narody zostały dokładnie wymieszane z Saharyjczykami.

80:9.12 (898.7) Taki jest obraz mieszanki rasowej, istniejącej w Europie centralnej około roku 3000 p.n.e. Pomimo częściowego odstępstwa adamicznego, wyższe gatunki się wymieszały.

80:9.13 (898.8) Były to czasy neolitu, zazębiające się z nadchodzącą epoką brązu. To właśnie epoka brązu w Skandynawii wiązała się z kultem matki. We Francji południowej i w Hiszpanii, epoka neolitu związana była z kultem słońca. Był to czas budowy okrągłych, pozbawionych dachu świątyń słońca. Europejskie rasy białe były aktywnymi budowniczymi, lubiącymi stawiać wielkie kamienie jako dary dla słońca, tak samo jak to robili ich późni potomkowie w Stonehenge. Popularność kultu słońca oznacza, że w Europie południowej był to wspaniały okres rolnictwa.

80:9.14 (899.1) Przesady, wywodzące się z tej, względnie niedawnej epoki kultu słońca, dziś jeszcze trwają w tradycjach ludowych Bretanii. Bretończycy, choć schrystianizowani od ponad tysiąca pięciuset lat, wciąż zachowują tradycję neolitycznych amuletów dla ochrony przez urokiem. Nadal trzymają piorun kamienny w kominie jako zabezpieczenie przed piorunem. Bretończycy nigdy nie mieszały się ze skandynawskimi nordykami. Są oni pozostałością po

pierwotnych Andonitach, mieszkańcach Europy zachodniej, zmieszanych z gatunkiem śródziemnomorskim.

80:9.15 (899.2) Klasyfikacja ludzi białych na nordyckich, alpejskich i śródziemnomorskich byłaby jednak fałszywym rozumowaniem. Ogólnie biorąc, za dużo było tego mieszania, żeby pozwolić sobie na takie pogrupowanie. Kiedyś istniał w miarę dobrze zakreślony podział rasy białej na takie klasy, ale od tamtego czasu nastąpiło powszechne mieszanie wzajemne i już nie można nakreślić tych różnic z jakąkolwiek klarownością. Nawet 3000 lat p.n.e. starożytne grupy społeczne nie były bardziej jednolita rasą niż współcześni mieszkańcy Ameryki Północnej.

80:9.16 (899.3) Przez pięć tysięcy lat kultura europejska wciąż się rozwijała i do pewnego stopnia mieszała. Jednak bariery językowe zapobiegały pełnemu wymieszaniu się różnych narodów zachodnich. W minionym stuleciu kultura ta miała swą najlepszą jak dotąd możliwość zmieszania się, w kosmopolitycznej populacji Ameryki Północnej, a przyszłość tego kontynentu determinować będzie jakość czynników rasowych dopuszczonych do wejścia w skład obecnej i przyszłych populacji, jak również zachowanie poziomu kultury społecznej.

80:9.17 (899.4) [Przedstawione przez archanioła z Nebadonu].